



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

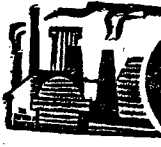
EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 212

Częstochowa, wtorek 10 września 1946 r.

Rok II.

Niewzruszalne są granice Polski na Odrze i Nysie

Cały naród protestuje przeciwko mowie Byrnesa

WARSZAWA (PAP). — Warszawa dała dziś opiekunom i obrońcom Niemiec odpowiedź godną bohaterkiej stolicy narodu, który pierwszy stanął do walki z potęgą niemiecką, z tą potęgą, którą Byrnes

pragnie obecnie odbudować.

Mowa wiceprem. Gomółki

WARSZAWA (PAP). — Wczoraj w Warszawie w sali posiedzeń KRN odbył się wielki dalek protestacyjny, na którym Warszawa dała opiekunom i obrońcom Niemiec odpowiedź, godną bohaterkiej stolicy narodu, który pierwszy stanął do walki z potęgą niemiecką, z tą potęgą, którą Byrnes pragnie obecnie odbudować.

Na wiec przybyła ludność z najbliższych krańców Warszawy. Tysiące ludzi, którzy nie mogli dostać się do sali, zapelnili ulice. Potężnym echem rozlegają się wśród ruin Warszawy okrzyki przeciwko opiekunom i obrońcom niemieckim. Na wiec przybyli również przedstawiciele prasy krajowej i zagranicznej. Wśród publiczności w pierwszym rzędzie znajdował się ambasador Francji p. Garreau.

Zagaja zgromadzenie w imieniu związków zawodowych ob. Rusteki. Daje on wyraz oburzeniu i rozoryzowaniu narodu polskiego z powodu wystąpienia stutgartskiego Byrnesa. Powołano prezydium, do którego wchodzi przedstawiciel wszystkich partii, z ob. min. Gomółką Władysławem na czele. Minister Gomółka na wstępie swego przemówienia mówi o martyrologii narodu polskiego podczas okupacji niemieckiej martyrologii, jakiej nie zaznał

żaden inny naród świata. Nie ma w Polsce rodziny, wśród której nie byłoby ofiar hitlerowskich. Niemiecki okupant przekształcił Polskę w jeden wielki obóz koncentracyjny, gęsto zasiany zbiorowymi grobami, w których legło kilka milionów ofiar, pomordowanych przez hitlerowskich oprawców. Gdyby ktoś zechciał zmierzyć udział w zwycięstwie nad Niemcami w tej wojnie ilością krwi przelanej, to musiałby wysunąć Polskę na pierwsze miejsce po Związku Radzieckim. Ta wielka ofiara krwi i cierpienia narodu polskiego daje nam prawo żądać — mówi dalej minister Gomółka — aby przy rozstrzygnięciu powojennych zagadnień, dotyczących Niemiec, nie lekceważono głosu Polski. Wielki błąd popełniają ci politycy, metrowie stanu, którzy mówią o uzdaniu Niemiec i o ich przynależności, zapominają o najbardziej żywotnych interesach narodu polskiego, a nawet próbują się wycofać za swoich zobowiązań, jakia niedawno przyjął wobec Polski. Jeśli przy tym mówią, że celem ich jest utrwalenie pokoju w Europie i na świecie, chociaż stwierdzają, że w Polsce, jako najbardziej zainteresowanej w utrzymaniu pokoju, każdy jest przekonany, że w ten sposób oddają oni ideał pokoju na najgorszą przysługę.

Za Poczdam odpowiadają: Truman, Stalin i Attlee

Dalszy ciąg swego przemówienia poświęcił minister Gomółka układowi 3-ech wielkich mocarstw, zawartemu i podpisanemu w Poczdamie, w rezultacie zwycięstwa nad Niemcami. Układ poczdamski powalił Polskę z najwyższym zadowoleniem. Niemcy napadali na nasz kraj na przestrzeni wieków. Odwiecznym „Drang nach Osten”, odwiecznym parciem na wschód Niemcy wyszarpały i wydarły z żywego organizmu Państwa Polskiego wielkie połacie ziemi na zachodzie i północy, które dopiero teraz mogliśmy zrewindykować. Odwieczna ekspansja niemiecka odebrała nam na 150 lat niepodległość państwową i narodową, była głównym motorem rozbiorów Polski. Wrzesień 1939 r. był dalszym etapem starej polityki Frydryków i Bismarcków niemieckich, udoskonalonej przez Hitlera metodą fizycznego wyniszczenia narodu polskiego. Dlatego też uchwała poczdamska o zastosowaniu wobec Niemiec takich środków, aby już nigdy więcej nie stały się zagrożeniem dla swych sąsiadów, dla pokoju świata, została przyjęta przez naród polski i przez wszystkie milijardy państw z pełnym uznaniem i radością. Naród polski miał jeszcze dodatkowe powody, by uważać układ poczdamski za sprawiedliwy akt dziejowy, zmierzający do zagwarantowania trwałego pokoju w Europie i na świecie.

Układ poczdamski naprawił bowiem wielkie krzywdy dziejowa Polski, jakie doznała ona ze strony Niemiec. Mocą układu poczdamskiego zostały nam zwrócone przetrane ziemie polskie na zachodzie i północy, wydarte na przestrzeni wieków. Granica zachodnia Polski została określona na zachód od Świnoujścia i wzdłuż Odry i Nisy Łużyckiej, a granica północna na Bałtyku. Konferencja poczdamska nie będąc konferencją pokojową nie mogła zatłoczyć do końca sprawy formalnego zatwierdzenia tych granic. Aby jednak nie było wątpliwości co do granic zachodnich Polski, aby nie utrudniać Polsce objęcia tych ziem w posiadanie i zespolenie ich z macierzą, konferencja poczdamska uchwaliła, co następuje: „Z rzędu, rozważywszy sprawę pod każdym względem; uznaję, że należy przedsięwziąć przesiedlenie do Niemiec ludności niemieckiej lub jej elementów pozostających w Polsce“. Zgodnie z tą uchwałą zawarty został układ między miastami polskimi w Berlinie i Radzie Kontroli państw sojuszniczych, na mocy którego odbyła się dotychczasowa ewakuacja Niemców z Polski do Niemiec.

by, że niedość, że Niemcy zniszczyli Polskę, jak żaden inny kraj, lecz w dodatku Polacy obowiązani zostali zagospodarować ziemie zachodnie, zniszczone na skutek działań wojennych w przesvědzeniu, że po zagospodarowaniu tych ziem aliansi zachodni mogą żądać od Polski zwrócenia ich Niemcom. Za kolosalne straty, jakie Polska poniósła z winy Niemców, miałyby jeszcze im dopłacać. Przypuszczam, że stanowiska takiego nie tylko demokratyczna opinia świata, ale nawet zagorzali obrońcy Niemiec w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii nie popra. Od czasu włączenia ziem odzyskanych w granice Państwa Polskiego zainwestowaliśmy na tych terenach wiele milionów złotych nie po to, aby ziemię te kiedykolwiek zwracać Niemcom. Prawda jest, że Polska zgodziła się ze stanowiskiem Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, które poleciły jej uchwała

konferencji w Teheranie zwrócić Związkowi Radzieckiemu ziemie zabużańskie, przynależące do naszych braci słowiańskich — Ukraińców i Białorusinów. I taką samą prawdą jest, że wówczas odzyskane nad Odrą Nisą i Bałtykiem, to odwieczne polskie tereny, wydarte nam tylko i zgermanizowane przez niemieckich zaborców. Jeśli naród polski miał i ma prawo czegoś żądać i oczekiwać od swoich zachodnich sprzymierzeńców, to pełnego poparcia dla uwiecznienia ziem odzyskanych w granicach Państwa Polskiego. Takie stanowisko obowiązują Anglię i USA choćby ze względu na krew przelaną w obronie Wielkiej Brytanii przez żołnierza polskiego. Takie stanowisko powinno obowiązywać USA choćby ze względu na krew przelaną w wojnie z Niemcami przez Polaków żołnierzy armii amerykańskiej, choćby na szczerze tradycje Kościuski i Pułaskiego, którzy walczyli za wolność Stanów Zjednoczonych.

Pierwszy wniosek: zacieśnienie sojuszu z ZSRR.

Dlatego żądamy i mamy prawo żądać od sprzymierzonych w wojnie z Niemcami państw, aby przychylny się do ostatecznego uniesienia krzywdy, wyrządzonej Polsce przez Niemcy, aby w interesie zbudowania trwałego pokoju na zgliszczach drugiej wojny światowej zatwierdzili ostatecznie na konferencji pokojowej granice Polski ustalone w Poczdamie. Naród polski pragnie być w zgodzie i przyjaźni ze wszystkimi pokojowymi narodami świata, ale nie chce być więcej i nie będzie tym zajęciem, którego mają zagryźć niemieckie psy imperialistyczne. Wyciągając naukę z doświadczeń polskich w przeszłości min. Gomółka dochodzi do wniosku, że główną przyczyną wszystkich klęsk i porażek był fakt, iż byliśmy skłóceni z innymi narodami słowiańskimi, a zwłaszcza z Związkiem Radzieckim. Działaj naród polski naukowo doświadczeniami nie chce więcej waśni i walki w tonie najdłuższych słowiańskich. Nasza przyjaźń i nasz sojuz z Związkiem daje nam siłę, jakiej nigdy w przeszłości nie posiadał naród polski. Dzięki tej przyjaźni wbiłmy nasze słupy graniczne na przetranych polskich rubieżach na zachodzie, zgodnie z decyzją konferencji poczdamskiej. Przyjaźń ta zabezpiecza ich nienaruszalność. Aby na świecie nie było żadnych nieporozumień w sprawie naszych granic możemy oświadczyć, że granice te są nie tylko granicami Polski i na ich terenie nie zamierzamy z nikim dyskutować. Świat powinien zdawać sobie sprawę jasno z tego, że nad Odrą i Nisą Łużycką znajduje się najdalej na zachód wysunięta granica Słowiańszczyzny. Na ziemiach odzyskanych osiedliliśmy już około 4 miliony Polaków. Do końca roku bieżącego doprowadzimy liczbę Polaków na tych ziemiach do 5 milionów. Zgodnie z umową żądamy od W. Brytanii, aby przyjeła do swej sfery okupacyjnej resztę z ustalonej do wysiedlenia z Polski ilości 1/2 miliona Niemców. Ich miejsce zajmą Polacy, których w esmych Niemcech znajduje się jeszcze kilkaset tysięcy. Zachodnia granica Polski ustalone jest nie tylko w aktach układu poczdamskiego, lecz stanowi ją już mur milionów Polaków, osiedlonych nad Odrą i Nisą. Ten mur wzmocnimy tym szczybiel, im głośniejszy krzyczyć będzie rómi sprzymierzeńcy i opiekunowie Niemiec przeciw realizowaniu uchwał konferencji poczdamskiej. Zastanawiające się nad pytaniem, jaki jest istotny sens polityki obrońców i opiekunów Niemiec, uprawianej ostatnio z takim szumem i hałasem minister Gomółka stwierdza, że celem tego jest próba zastraszenia demokracji przez reakcję, próba niedopuszczenia do ustabilizowania się stosunków w

państwach demokratycznych. I w Polsce również wszystko, co wsteczne, stara się stworzyć atmosferę niepokojności, szukając dla siebie ratunku w oparciu o światową reakcję. Jest u nas nawet taka partia opezyjnia, której przywódcy geraco zabiegają, aby wybory w Polsce odbyły się pod kontrolą państw angielskich, podobnie jak w Grecji, gdyż wówczas można by osiągnąć greckie wyniki. Przy tym mamy ważne sprawy, które głęboko obciążają i bolą naród polski. Pragniemy, aby w tym wszystkim życzęć rozważała sprawę żołnierzy armii polskiej, która walczyła w łoku armii angielskiej. Nie chcemy, aby za granicami Polski były jakiekolwiek polskie jednostki wojskowe, jak również, aby ktokolwiek zapędzał demobilizowanych żołnierzy polskich w służbę armii angielskiej, wbrew intencjom Rządu Polskiego.

Nasze zobowiązania wyborcze wypełnimy zgodnie z potrzebami Polski. Aby wyborcy mogli się odbyć w atmosferze jak najbardziej spokojnej, należy przede wszystkim zaprzestać straszyć naród polski, zaprzestać udzielania poparcia elementom faszystowskim i reakcyjnym, a co najważniejsze zaprzestać podawania w wątpliwą trwałość naszych granic na Odrze i Nisie. Naród polski może nawet być niejednolity, gdy chodzi o różną jego sprawę wewnętrzną, ale — poza drobną grupą zdradźców narodowych i agentów obcego wywiadu w sprawie swoich granic zachodnich zajmuj się jednolite i niewzruszone stanowisko. Dał temu wyraz w referendum ludowym. Wielu Polaków do niedawna nie wyobrażało sobie, aby ktokolwiek z naszych sojuszników z wojnie z Niemcami mógł ich związać w obrone w taki sposób, jak to zrobił p. Byrnes w Stuttgarcie. Naród polski wyciągnie z tego przemówienia należyte wnioski. Pierwszym z tych wniosków musi być jeszcze mocniejsza oparcie się Polski o szczerzy i prawdziwych przyjaceli. Do takich należy przede wszystkim Związek Radziecki. Drugim z tych wniosków musi być budowanie frontu narodowego bez zdradźców faszystowskich i bez agentur reprezentujących w Polsce interesy, różnych opiekunów i obrońców Niemiec. Trzecim z tych wniosków musi być wzmocnienie władzy demokratycznej w Odrodzonej Polsce i wywołana przez całego narodu dla zwiększenia sił polskich. Historia złotyła na nasze pokolenie wielkie i trudne ale zarazem chlubne zadania. Do takich należy w pierwszym rzędzie utrzymanie granic Polski nad Odrą i Nisą. Wbrew wszelkim trudnościom i przeszkodom zadanie to wypełnimy.

Zamach na generała Franco

NOWY JORK, 9. 10. (PAP). — Korespondent prasy amerykańskiej Ted Allen donosi z pogranicza francusko-hiszpańskiego, że niedawno dokonano zamachu na generała Franco.

Zamach ten został dokonany podczas obchładu przez generała Franco północnych prowincji hiszpańskich. Choć zamach nie udał się, pociągający się za sobą fałsz strasliwego terrera.

Nowe zadania chłopu polskiego

Dzisiaj minęły dwa lata od wydania dekretu PKWN o reformie rolnej w Polsce. Dekret z 6 września jest zamknięciem jednego okresu rozwoju wsi polskiej i rozpoczęciem okresu drugiego, okresu nowej problematyki polskiego rolnictwa. Jest on koncem panowania obszarnictwa w życiu naszej wsi i fundamentem nowego ustroju rolnego Rzeczypospolitej, ustroju, opartego o indywidualną własność chłopską, o indywidualne gospodarstwa chłopskie, które obecnie — takie jest nowe, wielkie zadanie chwili dzisiejszej — trzeba podnieść ze stanu powojennej i posażonej ruiny na poziom wysokiej wydajności i rzeczywistego dobrobytu.

Koniec obszarnictwa

Przez długie dziesięciolecie toczył chłop polski walkę o obszarczą ziemię. Pięsmięć obszarczą, choć była to w rzeczywistości ziemia chłopska, ziemia uprawiana przez wieki trudem i potem przódkiem tego chłopu. Od pierwszej chwili przetrzebienia się samodzielnego ruchu chłopskiego ta sprawa, sprawa ziemi obszarcznej, sprawa powiększenia chłopskiego warsztatu pracy, była jednym z centralnych zagadnień tego ruchu.

Akt z 6 września 1944 r. zakończył walkę na tym odcinku. Przekreślił on te twierdzenia feudalnego jeszcze porządku na ziemiach polskich, jakimi były obszarcznie dwory. Przekazał to ziemię — z górą 2 miliony morgów do tej chwili, nie licząc ziemi jeszcze nie rozparcelowanych — w ręce chłopu polskiego, w ręce tego, kto to ziemię uprawiał. Niemal czterysta tysięcy rodzin uzyskało ziemię z mocy tego aktu. Innymi słowy: w ciągu dwóch lat od aktu 6 września, chłop polski otrzymał więcej ziemi, niż za dwadzieścia lat latnienia Drugiej Rzeczypospolitej, za niemal piętnaście lat funkcjonowania chłenoplastowskiej, realizowanej następnie przez sanację, obszarczno-burzazynskiej niły „reformy” z 1925 r. Otrzymał — na warunkach bez porównania korzystniejszych niż za Drugiej Rzeczypospolitej, pozwalających na nadzielenie nie tylko ziemi, lecz również robotników rolnych, chłopów małorolnych i bezrolnych.

Nie wszystko zostało zrobione — nawet na starych ziemiach — w dziedzinie realizacji reformy rolnej. Przetrześć, przeznaczona na parcelację, a dotąd nie rozparcelowana, jest niepokalanie wysoka w porównaniu województwach. Ostatnieczki podziału ziemi nie jest jeszcze zakończony. Ale mimo wszystko to sprawa już w zasadzie zadecydowana.

Osadnictwo na zachodzie — zaspokoi chłopski głód ziemi

Nawet zakończenie podziału ziemi na „starych” ziemiach nie zaspokoi chłopskiego głodu ziemi. Reforma rolna na „starych” ziemiach może tylko złagodzić ten głód. Całkowite zaspokojenie chłopskiego głodu ziemi, co najmniej możliwości zaspokojenia go — to osadnictwo na zachodzie.

Nie znamy liczb, dotyczących powierzchni ziemi, już rozdzielonej pomiędzy chłopów — osadników na zachodzie. Dopiero w ostatnich tygodniach przyjęty został dekret, dotyczący ustalenia tytułów prawnych własności nieruchomości większej na tych ziemiach i prace nad wprowadzeniem go w życie są dopiero w stadium początkowym. Ale nie ulega kwestii, że na zachodzie w ręce chłopskie przeszła ilość ziemi nie mniejsza, a prawdopodobnie nawet dwukrotnie większa, aniżeli ziemia rozdzielona na „starych” ziemiach. Właszenie chłopów — osadników na ziemiach zachodnich — to drugi etap reformy rolnej Polski Ludowej, etap, który pozwoli w dalszym swym rozwoju na niemal całkowite zaspokojenie chłopskiego głodu ziemi w Polsce.

I tutaj jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia. I tutaj — pozostaje jeszcze wiele pracy propagandowej, organizacyjnej, technicznej. Ale i na tym odcinku sprawa już jest zasadniczo zadecydowana.

Reforma rolna, podział obszarcznej ziemi na „starych” ziemiach — to zakończenie walki chłopu o zabraną mu kiedyś przez szlachę ziemię, to likwidacja panowania obszarnictwa w Polsce. Uwłaszczenie chłopów — osadników na zachodzie — to zakończenie wieloletniego okresu, kiedy polskość ofiarowała się na ziemiach zachodnich przed niemieckim naporem. Ale oba te akty posiadają i znaczenie dalsze, wybiegające naprzód. Oba te akty stawiają przed nami zagadnienia nowe, związane z przyszłością.

Trzeba dbać o działościowców i osadników

Chodzi o zagospodarowanie przez chłopu ziemi, którą on objął. Włascicielami ziemi stali się w bardzo dużej części dawni bezrolni i robotnicy rolni, którzy nie posiadali własnego sprzętu gospodarskiego, dawni małorolni, którzy nie mieli sprzętu posiadali rozpaczyliwie mało. **Muszą im dać ziemię, trzeba, aby nadzieleni tą ziemią, zwłaszcza**

— ten wczorajszy bezrolny czy biedak — miał ją czym uprawiać.

Czy zrobiono w tej dziedzinie wszystko, co należało zrobić, wszystko, na co pozwalały warunki zniszczonego kraju, możliwości podnoszącego się z ruiny państwa? Wydaje nam się, że w wielu, w zbyt wielu miejscach zaniedbano sprawy niezbędnej opieki nad „działkowiczami”, że w wielu wypadkach władze administracji rolniczej kierowały skromną pomocą, na jaką nas stać było, właśnie do zamożniejszych, lepiej zagospodarowanych warstw wsi.

Nie chodzi tu o jakiegoś „rozbijanie jednocy wsi!”, na które lubią się skarżyć peselowscy agitatorzy. Chodzi o to, że **pomagać trzeba tym, którzy najbardziej tej pomocy potrzebują**. Chodzi o to, że **właśnie tych wczorajszych bezrolnych i małorolnych jest dziś najwięcej i że właśnie oni udułenia im największe, na jaką nas stać możemy, należy przyzwoić polskiego rolnictwa**.

Powiedzieliśmy nawet więcej: należy przyszłość naszego gospodarstwa narodowego. Ale wiemy, że ta przyszłość wymaga wysokiego poziomu rolnictwa polskiego, wysokiej wydajności tego rolnictwa, wysokiego poziomu dobrobytu wsi polskiej.

Musimy lepiej gospodarować na ziemi

I przed wojną, choć bitymi krajem rolnictwem, mieliśmy minimalne nadwyżki produkcji rolnej. Chłop uwłaszczony, chłop właściciel, o wiele większej niż przedtem powiększył ziemię, będzie chciał więcej ze swej produkcji zjadać sam. Będzie chciał — słusznie, gdyż celem reformy jest podniesienie jego dobrobytu. Aby mimo to mógł zaopatrywać w żywność i miasto, aby dostarczał tej żywności coraz więcej — nawet na eksport — trzeba, aby go

spodarował lepiej na tej ziemi, aby wydobywał z niej więcej.

Trzeba, żeby chłop ze swojej ziemi otrzymał wysokie urodzaje, żeby na niej hodował jak najwięcej bydła i nierogacizny. Trzeba podnieść wydajność indywidualnego gospodarstwa chłopskiego, stworzonego czy powiększonego przez akt 6 września, przez uwłaszczenie osadników na zachodzie, do poziomu najbardziej produkujących w tej właśnie dziedzinie, krajów świata.

Przed wojną intensywność naszego rolnictwa była jedną z najniższych na naszym kontynencie. Dzisiaj powinna się ona na wszystkich odcinkach pracy rolnej podnieść znacznie powyżej poziomu przedwojennego. Musimy z ostatniego — czy jednego z ostatnich miejsc w produkcji rolniczej — wysunąć się na jedno z pierwszych.

Reforma rolna, uwłaszczenie osadników, przekazanie chłopu polskiemu prawie całej ziemi ornej w państwie, stworzył dla milionów mas chłopskich nowy warsztat pracy, warsztat, którego nie miał chłop w Polsce przedrewolucyjnej. Teraz stoi przed nim wielkie zadanie: dobrze zagospodarować na tej swojej ziemi, wydobyc z tego swego gospodarstwa tyle, a może i więcej, aniżeli wydobycza Czech, Francuzi, Holender. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, kierujący tym rządem obóz demokratyczny, musi chłopu polskiemu pomóc w pełnym zagospodarowaniu się na nowostworzonych lub noworozszerzonych gospodarstwach.

Zamożna, prowadząca wysoce wydajną, dochodową gospodarkę wieś polska, będzie jednym z fundamentów dobrobytu całego narodu, jednym z fundamentów Polski Ludowej.

Roman Wertel.

Wykretne tłumaczenie delegata greckiego

NOWY JORK (PAP). — Na wczorajszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa przedstawiciel Grecji Dendramis kontynuował swoje wywody. Zarzucił on przedstawicielowi Ukrainy, iż usiłował przedstawić sprawę w ten sposób, jak gdyby ruch oporu w Grecji był tylko reprezentowany przez EAM i stwierdził on, że w istocie w ruchu brały udział wszystkie klasy społeczne. Dalej protestował przeciwko oskarżeniom pod adresem armii greckiej: „Grecja nie potrzebuje niczyjej pomocy w jej walce o demokrację już choćby dlatego, że jej koncepcja demokracji różni się od koncepcji demokracji w innych krajach”. W dalszym ciągu mówca wywołał, że Rada Bezpieczeństwa powinna zapobiec „ingerencji w sprawy greckie co 6 miesięcy”. Polemizując z oskarżeniem Grecji o faszystyzm, mówca wyraził pogląd, że interwencja Ukrainy wynika z chęci zastraszenia rządu greckiego.

Na zakończenie mówca zapewnił, że na-

ród grecki nie chce się stać przyczyną niezgody między członkami ONZ.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Wielkiej Brytanii, który podkreślił, że Rada Bezpieczeństwa w zasadzie nie może decydować w sprawach, które przedstawił Mauniliński. Oświadczył on, iż wiadomości o Grecji, przedstawione przez Maunilińskiego, są przesadzone. Cadogan stwierdził, że zdaje sobie sprawę z tego, iż nie wszystko w Grecji jest w najlepszym porządku i że nie panuje tam zupełnie spokój, lecz sytuacja nie jest tego rodzaju, żeby wymagała interwencji Rady Bezpieczeństwa.

Po krótkiej dyskusji nad kwestią ich przedstawiciel Albanii ma być wysłuchany przez Radę Bezpieczeństwa, obrady nad sprawą grecką odroczone do poniedziałku godziny 19-jej.

W piątek Rada zbierze się na sesję prywatną, celem rozważenia raportu w sprawie swej działalności, który w myśl Karty ONZ ma być przedstawiony zgromadzeniu generalnemu.

Ameryka zapowiada nową broń

NOWY JORK (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Waszyngtonu, iż rzecznik ministerstwa wojny oświadczył, że inżynierowie amerykańscy przeprowadzają obecnie szeregowe badania nad nową potężną bronią, która, według jego słów, „może okazać się skuteczniejszą od bomby atomowej”. Lotnictwo armii amerykańskiej koncentruje się obecnie rzekomo całkowicie na poznawaniu nowego rodzaju broni, metod walki powietrznej, odrzucały większe uzbrojenia, jakie stosowane w ostatniej wojnie. „Ze względu na bezpieczeństwo” rzecznik odmówił podania charakteru nowych wynalazków, oświadczył natomiast, iż **niemożliwe użycia bomby atomowej w przyszłej wojnie może być zda-**

nem specjalistów wynikiem: 1) międzynarodowego układu zabraniającego postępowania się bombą atomową, 2) porozumień podobnych do tych, która zapobiegły użyciu gazów trujących w ostatniej wojnie, 3) rozwoju przeciww środków przed niebezpieczeństwem bomby atomowej.

ROZMOWA TELEFONICZNA BYRNESA Z TRUMANEM

PARYŻ (PAP). — Minister Byrnes po raz drugi w ciągu ostatnich 24 godzin połączył się telefonicznie z Waszyngtonem i odbył rozmowę z prezydentem Trumanem. Rozmowa trwała 5 minut. Prezydent Truman jest szczegółowo informowany o przebiegu obrad konferencji pokojowej.

Groźba kryzysu finansowego w Japonii

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Tokio, że japoński minister finansów przewiduje wybuch kryzysu finansowego przed końcem bieżącego roku. Obieg banknotów w dniu 20 sierpnia przekroczył 55 miliardów jenów i wkrótce osiągnie poziom 61 miliardów. Minister dodał, że rząd nie zamierza powstrzymać inflacji, lecz pozostawił ją swemu naturalnemu biegowi. Istnieje jednak widoki poprawy sytuacji ze względu na doskonałe zbilansowanie oraz stopniową odbudowę przemysłu i handlu zagranicznego.

FABRYKA KOLOROWEJ TAŚMY FILMOWEJ W ZSRR

MOSKWA (JAP). — Plan 5-letni przewiduje stworzenie w ZSRR produkcji specjalnej taśmy filmowej dla filmów kolorowych.

Fabryka taśmy kolorowej w Szostce (obwód Sumski) przystępuje do budowy nowych działów, które w roku 1948 rozpoczną produkować taśmę dla filmów kolorowych. Jednocześnie w Szostce zostanie zbudowana fabryka chemicznych, niezbędnych dla produkcji takiej taśmy. Odbywa się również szkolenie specjalistów dla nowej gałęzi przemysłu filmowego.

PACZKI „POLITYCZNEJ MIŁOŚCI“

KOPENHAGA (ZAP). — Jak radio Kopenhaga donosi, wysłano z Danii w sierpniu ponad 8.000 paczek żywnościowych do Niemiec, do stref zachodnich. Radio nie zmieniło wiadomości tę komentując w ten sposób, że „nie wiadomo, czy były to paczki, wysyłane z miłośnią, czy polityczną miłością dla pozyskania sympatii mieszkańców Szwecji-Rolczytina.

BELGIA OSKARŻA RZĄD GEN. FRANCO W ONZ

BRUKSELA (PAP). — W ministerstwie spraw zagranicznych zredagowano już skargę w przedmiocie ucieczki Degrelle'a z Hiszpanii, dzięki stanowisku władz tamtejszych. Skarga ta zostanie przekazana telegraficznie do ambasady belgijskiej w Waszyngtonie, która złoży ją w sekretariacie generalnym ONZ.

POCIESZANIE RELIGIJNE dla ZBRODNIARZY NIEMIECKICH NORYMBERGA (PAP).

— Z dniem 5 bm. rozpoczęto codzienne modlitwy dla oczekujących na wyrok w procesie norymberskim 21 przywódców hitlerowskich Niemiec. Modlitwy odbywają się po ostatnim posiłku i trwają kilka minut. Księża oraz obrońcy są dopuszczani każdej chwili do cel więziennych.

Proces uczestnika uwolnienia Mussoliniego

PRAGA (PAP). — W miejscowości Vrchlabi w Czechosłowacji odbył się w tych dniach proces przeciwko członkowi oddziału SS, Albertowi Vencelowi, który brał udział w uwolnieniu Mussoliniego. — Oskarżony zeznał, iż w akcji tej brało udział 80 żołnierzy niemieckich, którzy na specjalnych samolotach udali się do gorzkiej miejscowości, gdzie uwięziony był dyktator Włoch. W czasie lądowania z 80-ciu żołnierzami pozostało zaledwie 17-tu, reszta pozostała śmiertelnie w przepaści. Włoska straż poddała się bez oporu, a Mussolini udał się do Berlina. Za czyn ten oskarżony otrzymał złoty niemiecki krzyż. Mimo tego odznaczenia skazany został za dezercję z armii niemieckiej na karę śmierci, którą mu następnie darowano, wysyłając go na front pod Dreznę.

KIEDY WOJSKA BRYTYJSKIE OPUSZCZA ATENY?

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Aten, że ewakuacja wojsk brytyjskich ze stolicy Grecji nie będzie zakończona 15 września, jak podawano poprzednio, lecz rozpocznie się tego dnia. Wojska brytyjskie mają być wycofane również z okolic Aten.

ALBANIA PROSI O UDZIAŁ W RADZIE BEZPIECZEŃSTWA

NOWY JORK (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że przedstawiciel Albanii w Nowym Jorku pułk. Turk Jakowa przesłał na ręce przewodniczącego list z prośbą o dopuszczenie go do udziału w dyskusji nad skargą ukraińską przeciw Grecji.

Dzieci polskie powróciły z wczasów w Bułgarii

WARSZAWA (PAP). — W dniu 5 września b. r. przybyli do kraju dzieci polskie z wczasów w Bułgarii. Dzieci wyjechały do Bułgarii na zaproszenie rządu bułgarskiego, gdzie przebywały 2 miesiące.

W kilku wierszach

London. — Agencja Reutersa donosi, że marzałek w Kielce został przewieziony z niemieckiego obozu jeńców wojennych w Brindze i przetransportowany do Londynu. Kielce znajduje się na rzędzie kilku szpitali wojennych.

Praga. — Personal Czechośłowackich Lini Lotniczych zagrożni strajkiem, jeśli jedna z wydanych ustawodawca nie zostanie przyjęta przez sąd wojenny w Pradze na 15 lat ciężkich robót.

Frank mianował swego dyktora na stanowisko generałporucznika Pragi. Był on naturalnie członkiem partii „Wiosnowi”.

Szef. — Rada Ministrów uchwaliła zawieszenie gazety „Swobodny Naród” organu opozycyjnej frakcji socjalistycznej na przełaz 15 dni.

Zawieszanie jest umotywowane artykułem skierowanym przeciw „Wiosnowi”.

Rzym. — Agencja ANSA donosi z Mediolanu o rozpoczęciu strajku urzędników we Włoszech północnych. Domagają się on 30 proc. podwyżki płacy za względu na ostatni wzrost cen.

Nowy Jork. — Amerykański samolot, obsługujący trasę Nowy Jork — San Francisco, rozbił się pod Elko (Nevada). 2 osoby zginęły, ocalało jedynie 2-letnie dziecko.

Berlin. — W Berlinie policja kryminalna aresztowała wczoraj 12 polityków z Pracy. Wśród nich byli: Wolkow, Herkel, Rasmussen i inni. Aresztowani zostali i jego współpracownicy. Wszystcy są oskarżeni o zdradę z wianami i o bezprawne podwyższenie się pod władze policji.

London. — Właściciel słynnego sekretariatu dla spraw Palestyny imiowany został Gurmy sekretarzem kolonialnym Złotego Wybrzeża. Gurmy są imiowany został w zastępstwie Sir John Shawa, który wkrótce opuści Palestynę i obejmie inne stanowisko.

Kola polifoniczne zaprzęgnięcia wiodomej, jakoby John Shaw został usunięty na żądanie wbylnych szefów.

London. — Agencja Reutersa donosi z Kajru, że 4 ministrów liberalnych w gabinecie Sidky Fazy zostały w czwartek rano swą decyzją o przejściu partii liberalnej pod przewodnictwem procesa zajął Władysław.

Wiedeń. — Tutejsze radio donosi, że wiadomości zostały po wymianie not stosunki dyplomatyczne między rządami Austrii i Danii.

Paryż. — Włoska partia socjalistyczna i włoska partia komunistyczna zawarły porozumienie w sprawie współpracy w walce z „stwierdzenia przyczyn problemów bezrobocia i drożyzny. Porozumienie to określone zostało nazwą „pakt jedności działania”.

Sportowiec

Dodatek » Głosu Narodu « poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr. 22 (29)

Częstochowa, poniedziałek 9 września 1946 r.

Rok I.

Dwa sukcesy Mariana Hoffmana w mistrzostwach lekkoatletycznych Polski

Kompromitacja Widuły



Rozegrane w sobotę i niedziele w Krakowie mistrzostwa lekkoatletyczne Polski zgromadziły na starcie kwiat lekkoatletyki polskiej i przyniosły szereg b. dobrych wyników.

ników.

Z zawodników częstochowskich Marian Hoffman uzyskał dwa sukcesy, zdobywając tytuł mistrzowski w trójskoku oraz wicemistrzowski w skoku w dal.

Rezultaty mistrzostw przedstawiają się następująco:

- Konkurencja pań**
- 80 m — Walasiewiczówna wyrównała rekord Polski, uzyskując czas 12,4, druga była Mitan — 13,1.
 - 100 m — Walasiewiczówna 12,8, 2) Moděrówna 13,3.
 - 200 m — Walasiewiczówna 25,6, 2) Moděrówna 26,9, 3) Słomczewska.
 - W dal — Walasiewiczówna 5,42, 2) Moděrówna 4,89, 3) Mitan.
 - 4 x 100 — AKS Chorzów 34,8, 2) Wisła, 3) ŁKS.
 - Oszezep — Kwaśniewska 39,02, 2) Stachowiczówna 34,63, 3) Klimkowska.
 - Kula — Jasińska 11,18, 2) Wajsówna 10,95.
 - Dysk — Wajsówna 39,88, 2) Dobrzańska.

- Konkurencja panów**
- 100 m Rutkowski uzyskał doskonały czas 10,7, drugim był Danowski 11.
 - 200 m Rutkowski 22,3, 2) Danowski 23,1.
 - 400 m p. — Puzio 59,1, 2) Maciaszczyk.
 - 400 m — Puzio 51,4, 2) Piskowy, 3) Droz.
 - 800 m — Staniszewski 1,58, 2) Rzeźniczek (AKS), 3) Nowak (HKS Bydgoszcz).
 - 1,500 m — Staniszewski 4,09, 2) Świniarski 4,124.
 - 3,000 m z przeszkodami — 1) Kłoda (Piast) 10,26, 2) Wasilewski (Orzeł) 10,26.
 - 5,000 m — Jurzak 16,02, 2) Dzwonkowski, 3) Urban.
 - 10,000 m — Płotkowiak (Drukarz Poznań) 34,13, 2) Kielach (Legia W-wa), 3) Krasniewski Widuła biegł b. słabo i został dwukrotnie minięty.
 - Trójskok — **Marian Hoffman** (Częstochowa) 13,62, 2) Kuczyński (ŁKS), 3) Kuźnicki.
 - W dal — Konkurencja ta stała na b. wysokim poziomie; wygrał Adamczyk — 6,91, 2) **Marian Hofman** (Częstochowa) — 6,98,

- 3) Pawłowski — 6,86.
- Wzwyż — Nikolanu 1,75, 2) Skawina 1,75, 3) Kuciński 1,70.
- Kula — Gierutto 14,82, 2) Prywer 13,86, 3) Zieleniewski 12,09.
- Oszezep — Gierutto 55,98, 2) Mikrut 56,41.
- Młot — Wieckowski 41,01, 2) Szobierski Chód 10 km — 1) Rawicz (Wisła) 1:03,4. Śliwiński został zdyskwalifikowany.
- Tyczka — Morozczyk 3,80, 2) Grohman 3,70, 3) Borowiak 3,60.

Sztafeta 4 x 400 — Cracovia 3,35,4, 2) BOP Gdańsk.

Drużynowo pierwsze miejsce w konkurencjach męskich zdobyła Cracovia 96 pkt. przed Syreną (Warszawa) 84 pkt., HKS Bydgoszcz 59 pkt., AZS Kraków 36 pkt., Wisła 41 pkt., DKS-em i ŁKS-em. W konkurencjach żeńskich zwyciężyła drużynowo Legia (Warszawa) — 85 pkt., 2) ŁKS, 3) DKS Łódź, 4) Legia (Kraków), 5) AKS Chorzów, 6) Wisła (Kraków).

Bieg na 10,000 metrów oczekiwany był ze szczególnym zainteresowaniem, a to wobec zarzutów, jakie stawiane są Widule na temat fikcyjności jego zwycięstw w Brześciu i Leningradzie.

Częstochowa miała ciche nadzieje, że Widuła osiągnie dobry wynik, poprawiając swoją zachwianą reputację sportową. Tymczasem bieg ten, który zgromadził na starcie 17 zawodników, zakończył się przykrym blamażem Widuły. Biegacz nasz przyszedł na ostatnim miejscu, został zdublowany przez dwóch konkurentów, a potem wygwizdany przez publiczność.

Blamaż ten nabiera specjalnego posmaku i stanie się niewątpliwie głównym tematem najbliższych artykułów w całej prasie polskiej, dla nas jednak ma on inne znaczenie. Dalej jesteśmy od niedźwiedzy zaściankowych ambicji, a duma, jaką odczuwaliśmy z posiadania Widuły, była normalnym uczuciem ośrodka ludzkiego, który nie tyle chciał zaimponować innym ośrodkom, ile dołożyć swój wkład w odbudowę się w szybkim tempie dzieła sportu polskiego. Przeżyliśmy pierwsze rozczarowanie i dobrze będzie, jeśli na tym się skończy. Gdyby jednak było to przedsmakiem rozczarowania zupełnego, to będziemy ostrożni z tych, którzy potępiają Widułę, choć by dątego, że byliśmy pierwszymi, którzy rozgłaszali — w słowach być może zbyt entuzjastycznych — sukcesy Widuły.

I dlatego, zamieszczając na innym miejscu wyjaśnienie Widuły na stawiane mu zarzuty, oczekujemy z największą bodajże niecierpliwością wyników dochodzeń PZLA w tej sprawie.

Victoria prowadzi w meczu tenisowym z CKS-em 2:1



Długotrwały pech niepogody przesłał naszych tenisistów, dzięki czemu odbyli oni pierwszy dzień meczu międzyklubowego.

W pie wstępal walce spotkali się Ordon (CKS) i Kadela (Victoria), seta wygrywa łatwo Kadela 6:2. W secie drugim Ordon wchodzi w uderzenie i będąc ruchliwym oraz grając w sposób więcej urozmaicony rozstrzyga seta dla siebie 6:4. Set trzeci przynosi na razie zacięta walkę, później jednak Kadela słabnie, by przegrać seta 4:6.

W spotkaniu drugim Chądzyński (CKS) stoczy równorzędną walkę z Barylskim (Victoria). Początkowo obaj zawodnicy przegrywają swoje serwisy do stanu 4:4, by później naodmian wygrać je. Po zaciętej walce Barylski prze-

chyla seta na swoją korzyść 10:8, lecz w drugim lepszy jest Chądzyński, wygrywając 6:4. W trzecim, decydującym secie po zmieniającym się prowadzeniu Barylski zdobywa się na większą regularność oraz pewność kończących pitek, dzięki czemu wygrywa 7:5.

Spotkanie trzecie przyniosło łatwe zwycięstwo Zarębskiego (Victoria) nad Widęrką (CKS), 6:1, 6:1. Zarębski górował zarówno nad Wiedęrką, jak i nad materiałem uderzeń jak i rutyną. Wiedęrkę stanowił materiał na dobrego tenisistę, musi jednak popracować nad opanowaniem techniki uderzeń, ich regularnością, a także taktyki na korcie.

Sędziowali: Laskowski, Bartoszek i Mellerowicz. Dokończenie meczu nastąpi we wtorek 10 bm. o godz. 16-ej.

Skra wyeliminowana po przegranej z Tęczą 3:5 (3:2)



Mecz rozpoczęty został wobec nie notowanej u nas od dawna liczby 7,000 widzów. Skra zdobywa z miejsca przewagę uwidacznając wyraźnie swą lepszość techniczną oraz zmysł kombinacyjny, dzięki czemu jej zagrania są płynniejsze, a akcje ofensywne docierają bliżej pod bramkę przeciwnika. Już w 3-ej min. Langier przebija się — jego doskonałe dośrodkowanie powoduje zamieszanie na polu karnym Tęczy, z którego Seifried uzy-

skuje prowadzenie. Pierwsza groźniejsza akcja napadu Tęczy następuje dopiero w 12 min, lecz po świetnym podaniu Kwietnia, które wyciągnęło Borowieckiego z bramki, Kulesza strzela w aut.

W dwie minuty później Borowiecki broni ładnie nakrywką strzał Floreczki, jednak w 21-ej min. musi skapitulować gdy obrońcy dopuszczają Kulesza do strzału i wymierzona celnie piłka wpada tuż obok słupka do bramki. W 22 min. Warmus po rogu Bulskiego prznosi w minutę później dogodnie dośrodkowanie Zielała zostaje zamrowanym przez trójkę środkowa Tęczy. W 24-ej min. przebija się energicznie Langier i strzałem nie do obrony zdobywa ponownie prowadzenie dla Skry. W 26-ej min. Szlezak przestrzeliwuje podanie Langiera, a w 26-ej Warmus podwyższa niespodziewanie dalszą bombą stan do 3:1. Wydaje się, że losy meczu są przesądzone. Skra bowiem ma nadal przewagę, lecz oto jeden z niebezpiecznych ataków gości przynosi im bramkę z winy Borowieckiego, który sędził z zaciekawieniem słaby, górny strzał Klimki, by przekonać się ostatecznie, że znalazł on drogę do siat-

ki. Parę raidów Langiera i Bulskiego połączonych ze świetnymi podaniami niewyżykanymi przez trójkę środkową, oraz gorący moment pod bramką Skry, kiedy Borowiecki odnosi kontuzję w zerzeniu z Floreczkiem — kończą pierwszą połowę.

Po przerwie przewagę ma nadal Skra, tym nie mniej gości grają z coraz większym opanowaniem. W 2-ej min. Borowiecki broni ładnie strzał Kuleszy, w chwilę potem Langier przestrzeliwuje podanie Szlezaka. W 4-ej min. szybki i zwrotny Kulesza strzela zwycięskie pojedynki z trzema po kolei graczami Skry i zdobywa wyrównanie strzałem, wobec którego Borowiecki znowu ani nie drgnął. Przez całą niemal następną 10 minut Skra przewodzi na polu Tęczy — Ksel chwytła pięknie strzały Langiera i Seifrieda, potem nie zwykle gorące momenty na polu karnym wyjątkowo ofiarny, szybki Stankiewicz, lub naodmian posiadający doskonały wykop, przytomny Zagórski, w 9-ej min. Bulski przestrzeliwuje obok słupka, w 11-ej Szlezak po wolnym Dzieciółkowskiego, do którego wybiegł Ksel, nie trafia do pusty bramki, a w 15-ej góruje fatalnie z dwunastu metrów. Teraz dochodzi do głosu napad Tęczy — w 20-ej min. Kulesza ogrywa Bakowskiego i strzela — Borowiecki nie czyni najmniejszej próby ratowania gola, toteż Tęcza zdobywa prowadzenie. W 25-ej min. Borowiecki wypuszcza z rąk wolnego bitego przez Floreczka, a Zielała dobieja przytomnie. Borowieckiego zastępuje teraz Kuśmierski, broniąc kilka razy wypadu, czy strzały przeciwnika, gdyż Tęcza w końcowej fazie grze przejęła rolę atakującego. Skra traci wiary w swoje siły, a zaradsze już akcje ofensywne przeprowadza bez przekonania i w sposób niegroźny.

Skra miała wszelkie szanse wygrać mecz z Tęczą. Była drużyna lepszą i atakowała częściej, lecz trójka zasłania w doskonałe podania z pomocy oraz dośrodkowania skrzydłowych — Langiera i Bulskiego, nie potrafiła użytkować pozycji. Z drugiej strony do porażki przyczyniała się słaba gra Borowieckiego.

Zwycięstwo Tęczy było indywidualnym zwycięstwem doskonałego przebojowca i strzelca, Kuleczy, Utrzymali je zaś dzięki ofiarnej grze, obrocy Zagórski i Stankiewicz. Reszta drużyny utępowiała znaczenie tym trzem zawodnikom, a pomoc była wręcz słaba nie wykazując walorów zespołowych i operując niedokładnymi podaniami.

Mecz był żywy, ładny i przeprowadzony fair. Redakcja Żółta i Błękitna

Victoria-Kolejowy 2:1

Mecz stał na b. wysokim poziomie, dostarczając widzom wiele emocji dzięki żywej, ambitnej i ciekawej grze...

Taką ocenę sobotniego spotkania chcieliby przeczytać zwolennicy obu drużyn. Tymczasem spotkanie to było raczej treningiem dwóch znudzonych sobą przeciwników, w które żaden nie starał się zupełnie wnieść trochę tempa, myśli czy techniki. Prowadzenie dla Victorii zdobył z kar ного Wojcikowski, po czym przez dłuższy czas toczy się gra ospala i nieciekawa. Victoria ożywia się dopiero gdy w 2 polowie Deska wyrównuje z podania Szmidli — w jednym z następnych kontrataków Obst strzela długią bramkę, ustalając wynik meczu. Tempo ginie znowu, a po paru minutach — ku uldze drużyny i publiczności rozlega się gwizdek końcowy.

- Najlepszym na boisku był sędzia Luszczyk.
- Legia (Krosno) — Stradom 5:1 (2:1)** (LK) Stradom poniósł trzecią porażkę w rozgrywkach o Puchar Dyrekcji Przemysłu Włókienniczych, napotykając tym razem na przeciwnika dobrze zaawansowanego technicznie, którego najlepszą częścią była trójka obronna. Trójka ta likwidowała ofiarnie częste ataki Stradom.

Warszawa — Łódź w hoku 11:5

Warszawa odniosła nad Łodzią zwycięstwo w nieoczekiwanie wysokim stosunku. M. in. Kolejczyk wygrał z Olejnikiem. Członek z Marcinkowskim i Sobkowiak z Czarnieckim.

Pomorce niepokonane

Krocząc od zwycięstwa do zwycięstwa Pomorce pokonało Poznań 9:7. Sensacją zawodów była przegrana Polusa z Sowińskim, a Koziołka z Lezczkiewiczem.

Skra przyznajując się walcie do zwycięstwa swojej drużyny.

Stradom wystąpił w nieco odmłodzonym składzie i mimo to, o może dzięki temu, zagrał lepiej niż w ostatnich meczach.

Bramki dla gości strzelili Karpinski 2, Bisztyga, Ukleja i Peleypyszyn, dla Stradomia Lach II.

Sukcesy piłkarzy Radomska

- Naprzód — Concordia (Piotrków) 3:3 (2:1)

Naprzód dzięki ambitnej, ofiarnej grze uzyskał cenny sukces w spotkaniu z mistrzem Piotrkowa. Bramki dla gości uzyskali: Wachała 2 oraz Kuczyński, automa goali dla Naprzodu byli: Kępa (2) i Kolodziejczyk z karnego.

Sędziował b. dobrze Malik.

- Czarni — RKS Batory (Chorzów) 4:3 (2:1)**

(W) Najbardziej zyna drużyna Radomska — Czarni gościła wczoraj u siebie progromce wicemistrza Śląska, Kop. Rymer, odnosząc świetnie i w pełni załozone zwycięstwo. Zawody stały na zupełnie dobrym poziomie technicznym, przy czym Czarni wytrzymali doskonale tempo gry, będąc zupełnie równorzędnym przeciwnikiem.

Prowadzenie dla Czarnych zdobył w 11-ej min. Niepan. Dopiero w 31-ej min. gości wyrównują przez Franca. W wyniku kontuz-

ataku Czarnych Stankiewicz zdobywa po wtórnie prowadzenie.

Po przerwie Batory opanowuje chwilowo boisko, strzelając dwie bramki przez Franca i Tima. Czarni otrzasają się wkrótce z przewagi gości — Niepan wyrównuje, a po niedługim czasie Strzałkowski pięknym strzałem zdobywa zwycięską bramkę.

U gości wyróżnił się Tim, Czarni najlepsze punkty mieli w Niepanie I oraz w Wyczółkowskim II.

Sędziował doskonale Wideryński.

Rezultaty, uzyskane ostatnio przez drużyny Radomska świadczą, że piłkarze tego miasta poczuli duże postępy.

Dziel faworyfów

W meczach eliminacyjnych do mistrzostw Polski faworyci odnieśli wysokie zwycięstwa — Warta (Poznań) nad PKS (Szczecin) 10:2, ŁKS nad Orlem (Gorlice) 8:1, a Polonia warszawska nad Oguwem (Siedliszce) 8:0.

Mistrzostwa na błocie i przy wietrze

Słabe wyniki lekkoatletów Kielecczyny

W Kielcach odbyły się pierwsze powojenne mistrzostwa lekkoatletyczne Okręgu Kieleckiego...

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

- Konkurencja męska 100 m.: 1. Zawiałek (D) 12.42, Ksel (T) 12.4...

Częstochowa musi mieć stadion!

Częstochowa, przyszła siedziba województwa i ośrodek liczący 130 tysięcy mieszkańców...

Wspominamy obiekt przy ul. Pułaskiego jest nieczym więcej, jak zwracającym uwagę, wieśmianem nicelocowo pomiędzy budynki mieszkalne...

Samo boisko jest kłopotliwe. Bieżnia ma nieprawidłowo łuki, a znajdując się obecnie w takim stanie, że nie da się z niej zrobić bez systematycznej przebudowy...

Jeszcze mniej nadaje się do tego celu boisko przy III Alei, zajęte zresztą na wze rząd lat przez inny kompleks, a teren na Zawodziu został przeznaczony specjalnie na tor kolarsko-motożytkowy...

A nikt nie może zaprzeczyć, że Stadion Miejski w Częstochowie istnieć musi! Tego prawa, należnego nam, sportowcom...

Zadaniem całego społeczeństwa sportowe go Częstochowie jest, aby właściwe czynniki przydzieliły odpowiedni teren i rozpoczęły na nim budowę reprezentacyjnego stadionu miejskiego.

Leży to we wspólnym interesie i sportowców i całego społeczeństwa naszego miasta. Rozwój życia sportowego przyczyni się do ogólnego rozwoju Częstochowy...

Apelujemy do wszystkich urzędów sportowych, związków i klubów, aby rozpoczęły wspólna akcja, a władze, które już niedługo dadzą dowód, że leżą im na sercu najsilniej kwestie naszego życia...

Służymy też łamami naszego pisma wszystkim tym, którzy chcieliby wypowiedzieć się na temat: Częstochowa musi mieć stadion!

- 200 m.: 1. Tumilowicz (Z) — 25.5 2) Ksel (T) — 26.0. 3. Kurzyk (T)...

- 400 m.: 1. Tumilowicz (Z) — 57.6, 2. Kamiński (D) — 59.4. 3. Pietrzak (T)...

- 5.000 m.: 1. Hrynkiwicz (D) — 16.17.8. 2. Durlik (L) — 16.25.8. 3. Radomski (T)...

- 10.000 m.: 1. Jaworski (R) — 48.25. 2. Florczyk (T) — 42.27. 3. Ksel (T)...

- 50 m.: 1. Krzemień (Z) — 10.1. 2. Kuśmider (Z)...

- 100 m.: 1. Krzemień (Z) — 10.1. 2. Kuśmider (Z)...

- 3. Stomińska (Z), 4. Cymer (Z), 5. Dziedzic (L), 6. Makowska (L)...

- Kula: 1. Florczyk (T) — 7.74, 2. Górecka (Z), 3. Soczówka (Z)...

- W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajął zespół kobiety KS ZWM Zryw (Kielce)...

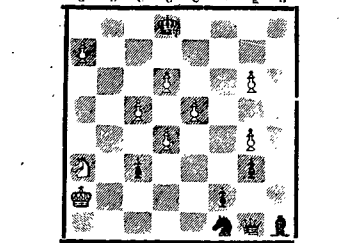
- Na boiskach piłkarskich SKS Starachowice — Czarni Radom 11:1 (4:1)...

- Górnicy Wiśniówka — Zryw Kielce 3:2 (1:2). Nieznacznie i niezbyt zasłużenie zwycięstwo Górnik nad lepiej w tym dniu grającym Zrywem...

- 200 m.: 1. Krzemień (Z) — 10.1. 2. Kuśmider (Z)...

SZACHY

(pod redakcją S. Limbacha) ZADANIE Nr. 31 A. F. Solowjew



Białe: Ka2, Sa3, P: a7, c5, d4, d6, e5, g6; 19) Białe zaczynają i wygrywają.

UWAGA! Zadanie nr. 29, (A. Rohoziński) jest dwuchodówką (Białe mają w drugim posunięciu) a nie trójhodówką, jak mylnie podano w poprzednim dodatku szachowym.

ZAKOŃCZENIE PARTII Nr. 6 graney 2.1X b. r. w turnieju o mistrz. Czest. Klubu Szach.

PARTIA Nr. 20. (Francuska) Grana w turnieju o mistrzostwo Polski w Sopocie

Ważniejsza postawiona wyczołać się z czynnego życia sportowego.

Dr. Euwe znnowu na czelo Po piętnastu rundach turnieju szachowego w Grünögen dr Euwe wysunął się na czelo...

Robotniczy Sportowy Komitet Okręgowy wzywa wszystkie kluby robotnicze z terenu miasta i powiatu do zgłaszania akcesu do Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych.

Mecz Raków — Błękitni W poniedziałek 9 b. m. o godz. 17.30 odbędzie się na boisku przy ul. Pułaskiego mecz o mistrzostwo B-klasy Raków — Błękitni.

Wyd.: Woj. Urząd Informacji i Przekazy Sekretariat III Aleja 52, tel. 22-45 i 22-49 (Godziny urzędowania: codziennie od 11-iej do 13-iej)

Wiadomości różne

Na zawodach w Saliubury polski lotnik Kowalski (przed wojną Polonia warszawska) rzucił dyskiem 42,15 metr. i skozył w dal 6,50 metr.

Ważniejsza postawiona wyczołać się z czynnego życia sportowego.

PZPN nie zgodził się na wjazd reprezentacji piłkarskiej Śląska do Szkocji. Motywem odmowy jest udział w mistrzostwach Polski najsilniejszej drużyny Śląska — AKS-u chorzowskiego.

Dyskobolka radziecka Dumbadz użyła ją na zawodach w Sarpsborg (Norwegia) fenomenalny wynik 50.50 metr.

Śleńska Ostrava odniosła sensacyjne zwycięstwo nad Spartą 2:1 (1:1).

W piłkarskich mistrzostwach ZSRR prowadził zwycięstwo CDKA (Moskwa) — 37 pkt. 37 str. 48:10. 2) Dynamo (Tyflis) — 37 pkt. 37 str. 39:21. 3) Dynamo (Moskwa) — 37 pkt. 37 str. 47:17. 4) Torpedo (Moskwa) — 37 pkt. 37 str. 34:20. 5) Dynamo (Leningrad) — 37 pkt. 37 str. 33:22.

Mistrzem tenisowym Związku Radzieckiego został Ozierow, a w kategorii pań — Kalmykowa.

Pilkarze angielscy zapowiedzieli już drugi w tym roku strajk. Tłem strajku jest żądanie podwyżki plac.

Odłożony kilkakrotnie wszechświatowski mecz boksercki ma się odbyć definitywnie w Pradze w dniach 19 — 22 b. m.

Bokserzy Pragi czeskiej odnieśli w Jugosławii dwa zwycięstwa — nad Zagrebem i Belgradem w identycznym stosunku 9:7.

Widula wyjaśnia

Do Redakcji „Sportowca” w Częstochowie, III Aleja 52. W związku z ukazaniem się na łamach „Dziennika Zachodniego” oraz „Przedzielu Sportowego” wulgarnych i nieprzyjemnych miłnieniu sportowca notatek na temat fikcyjności meczów startów w Brzesku i Łęku...

Komunikaty

W związku z zbliżającym się Tygodniem Lotnictwa w Częstochowie A. C. wzywa wszystkich członków do zgłoszenia się w poniedziałek, dnia 9-go b. m., o godz. 16-iej w lokalu Aeroklubu, ul. Ochotki Wojsennej 4/6. Przybycie obowiązkowe.

Kronika miejscowa

Uwaga. Wziętnowie Obozów Koncentracyjnych

Zarząd Kola Polsk Związku b. Wziętnów Polit. Hitl. Wziętni i Obozów Konc. podaje do wiadomości, że Sekretariat Kola (ulica Kopernika 6, II p.) z dniem 6 września b. r. czynny jest w godzinach od 10-jej do 13-jej i od 15-jej do 16.30.

Otwarcie wystawy Przemysłowo - Rolniczej

Organizowana kosztem tak ogromnych wysiłków, budowana w iście amerykańskim tempie. Wystawa Przemysłowo-Rolnicza została wbrew przewidywaniom niedowiarków otworzona w sobotę dnia 7 b. m. Na uroczystości otwarcia przybyli: Przewodniczący Wojew. Rady narodowej pułk. Osza-Michałski, nac. Wojew. Urzędu Informacji i Propagandy mgr. Liszczyk, nac. Wydz. Przemysł. w Urzędzie Wojew. Kielecki ob. Abramowicz, Prezydent miasta dr. T. J. Wołański, Starosta Pow. J. Kaźmierczak, Przew. M. R. N. ob. K. Zajda, przedstawił party pol.: I Sekretarz P. P. R. ob. poseł Ziemiański-Janikowski, I Sekretarz P. P. S. ob. poseł Gronkiewicz, inż. J. Pałczewski, wiceprezident miasta: B. Fedorak i D. Kapalski, wicestarosta Różański dyr. Braum, przedstawiciele instytucji, urzędów, i t. d. Dyr. Braum imieniem Izby Przemysłowo-Rolniczej przywitał zebranych podkreślając inicjatywę Prezydenta Miasta dr. T. J. Wołańskiego w zorganizowaniu Wystawy Przemysłowo-Rolniczej, Prezydent Miasta dr. T. J. Wołański podziękował organizatorom Wystawy za trud jej urzędzenia, z kolei w imieniu Wojewody Przewodniczący Wojew. Rady Narodowej Pułk. Osza-Michałski wygłosił krótkie przemówienie, w którym podkreślił znaczenie Wystawy oraz łączność Częstochowy z całością Wojew. Kieleckiego, po czym przy dźwiękach hymnu narodowego przeszedł wstąpienie — Wystawa Przemysłowo-Rolnicza została otwarta.

Wydrgosze przy pracy

(f) Rynek Narutowicza w dniu targowe jest wdzięcznym terenem popisu różnego rodzaju oszustów, szukających łatwego zysku.

Obok starych metod „trzech kart”, gry „w kolory”, sprytni kombinatorzy stosują nowe „triki” na które łatwiej dają się oszukać ludzie. Ostatnio pojawiła się nąprkądki nęcym tym wyróżniająca się kobiecina, o łagodnym wyrazie twarzy i miłych niebieskich oczach, która powadziła „mędzę” zmuszona była sprzedawać „ostatnie kolczyki. Oczywiście znaleźli się także amatorzy okazajnego kupna „szczerobijnych kolczyków”, nabywcy mieli prawie z reguły zastroszenia czy kolczyki są naprawdę złote.

I ten moment przewidzieli sprytni organizatorzy „kantu”. Gdy nabywca zdecydował się na kupno, wówczas zjawiał się „przypadkowy” handlarz złotem, który ogromnie żałując utraty okazji kupna: zgadzał się wypróbować kwasem jakoś złota. Próba wypadła zawsze dodatnio. Amator kupna płacił żadaną sumę i odchodził. Wykro. Jeszcze szczyble zniknął spr. dający. W ubiegły wtorek dała się nabrać w ten sposób pani Józefa K... która jednak nie dowierzała „swemu szczęściu” udała się z nabytymi kolczykami do jubilera prosząc o oznaczenie ceny. Jakiś musiał być gniew, a może i wstyd „nani Józsi” skoro dowiedziała się, że kupiła zwykła błachę, wartości paru złotych.

Oburzona niewiasta udała się z powrotem na rynek, gdzie rozpoznała „nieszczęśliwą sprzedawczynię”. Reszty dokonał pełniący w tym miejscu służbę funkcjonariusz M. O.

Sprytna oszustka oszukała się Stanisława Musiał mieszkańca wsi Żarki. Przeprowadzone dochodzenie ustali nazwiska wspólników.

W tym samym dniu zatrzymani zostali za uprawianiem oszukańczej „gry w kolory” Gajewski Leonard zamieszkały Tartakowa 46 i Mijeraj Edmund zamieszkały Rynek Narutowicza 39.

Noce dzury aptek

W tygodniu od dnia 9-go do 15-go b. m. dyżurują następujące apteki:

P. Kozerskiego — II Aleja 26, J. Otrębskiego — ul. Wieluńska 18, J. Rupperehta — ul. Narutowicza Nr. 170 tylko od godz. 8-jej do 19-jej.

Investycje na terenie Częstochowy Remont szkoły na Ostatnim Groszu — Skanalizowanie Rakowa

Na terenie Częstochowy muszą być przeprowadzone inwestycje, sięgające milionów złotych. Wymaga tego dobro publiczne, jest to w interesie całego społeczeństwa. Dzieci muszą się uczyć, ludność przedmieść nie może być pozbawiona prawa korzystania z dobrodziejstw kultury, demokratyczne hasła nie są i nie będą papierowymi zawołaniami, ale przedziej czy później muszą przenieść się w realne fakty.

W głębokiej trosce o dobro mieszkańców, zwłaszcza w dążeniu do polepszenia losu najbardziej tego potrzebujących, Zarząd Miejski już przystępuje do remontu szkoły na Ostatnim Groszu, co stworzy dziesiątkom dzieci warunki odpowiednie do korzystania z nauki. Równocześnie nastąpi przebudowa niehigienicznych urządzeń na Rakowie, czego zrealizowania dopomóżną się już na szereg lat przed wojną, a co nigdy w czasach, gdy nie troszczono się o narzędzie o los robotnika, nie było realizowane. Raków będzie skanalizowany — ludność otrzyma wodę.

Oczywiście, że do urzeczywistnienia tych zamiarów potrzebne są specjalne fundusze.

Zarząd Miejski, dążąc do zdobycia odpowiednich kapitałów, na cel ten obrócił podatek lokalowy. Podatek ten, rozpisany w ten sposób, abnie, przede wszystkim płaćcy go osoby zarobk., dysponujące większymi lokalmi, jest, podatkami wewnątrzmijskimi i wykorzystany będzie na przeprowadzenie wyżej wymienionych inwestycji: na remont szkoły na Ostatnim Groszu i skanalizowanie Rakowa.

Upamiętnienie miejsc kaźni

Referat Kultury i Sztuki zbiera obecnie szczegółowe informacje o miejscach kaźni, znajdujących się na terenie tu, powiatu. Ustalono dotąd takich miejsc ponad 20. — Dalej poszukiwania trwają.

Pod względem ilości ofiar i charakteru bestialstw niemieckich, pierwsze miejsce zajmuje las olsztyński, krzyżące w sobie mniej niż półtora tysiąca uśmierconych. Leżą tam Polacy (głównie mieszkańcy Częstochowy), Żydzi, żołnierze radzieccy i członkowie innych jeszcze narodowości.

Dругie miejsce zajmuje Przrzów, gdzie, na kilka dni przed 6-swobodzeniem (8. I. 1945), oddział „własowców” i SS-maniów pod dowództwem oficerów gestapo, spędził do drewnianego domu 43-ech mężczyzn, przeważnie młodych, po czym obrzucił dom granatami zapalającymi i tym sposobem uśmiercił wszystkich uwięzionych.

W niektórych miejscach zbrodni wzniesiono pomniki lub krzyże. Na ogół wszystkie miejsca kaźni są upamiętnione. Może upamiętnienie takie posiadać gdzieś charakter tymczasowy (krzyż, tablica, kopiec, kamień okazywał wzgl. grupa kamieni), jednak chroni ono dostatecznie, przed zatarciem śladów kaźni.

W tym miejscu należy przypomnieć, że Ministerstwo Kultury i Sztuki — Wydział Muzeów i Pomników Martyrologii Polskiej pracując nad plastycznym upamiętnieniem miejsc, uświeconych męczenną krwią polską, pragnie stworzyć dla całej Polski wspólny styl, który byłby wyrazem pamięci i myśli całego narodu.

Starostwo Powiatowe w sprawie Panoramy Racławickiej

W odpowiedzi na pismo ob. Starosty Pow. J. Kaźmierczaka w sprawie Panoramy Racławickiej, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach prośbę tę przesyła do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków udzielać jej gorącego poparcia. Wydział zaznacza, że społeczeństwo częstochowskie winno, z zory zadeklarować, że ufunduje odpowiednią dla Panoramy oprawę dekoracyjną.

Wszelkie rezerwacje w sprawie Panoramy Racławickiej należy przesyłać bezpośrednio do Ministra Kultury i Sztuki i do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków w Warszawie. Płac Małachowskiego 2.

Życie kulturalnego

Repertuar Teatrów Miejskich Sala duża „UCZEA DIABELA” G. B. Shawa z Dobrotliwym Damiem. Dnia następnego o godz. 10-15 rozpoczyna się akcja „Złoty Stawy” dramatyczna. Bernarda Shawa p. t. „Człowiek” „Dłha”. W roli tytułowej występuje genialnie znana nam aktorka Justyna Dantkiewicz, która także uświetnia otwarcie Dobrotliwego Damię, który zaktualizuje się w sztuki i w obozowiska. W rolach drugich: Bronisławski, Kallinowski, Marso, oraz Wasilewski i Kwiatkowski. Dalej obsada tworzą: Orszalski, Lwiński, Mieczysław, Miłociński, Pawłowski, Busk, Szemowski i Wojciechowska. Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10-jej do 19-jej i od 14-jej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kas 21-33. Sala kameralna. Otwarcie 10-30 1946-47. sala kameralnej oddaje się jeszcze w pierwszej połowie września b. r. W dniach 8 i 9 kwietnia 1946 g. Zapolicki „Joh. ewaroz” w reżyserii Artura Kwiatkowskiego.

Sprawa odroczenia służby wojskowej

W związku z rejestracją wojskową rocznika 1928 poborowi winni składać na Komisję rejestracyjną podania o odroczenie służby wojskowej. Odroczenie może otrzymać tylko faktyczny jedyny żywiciel lub samotny gospodarz.

Warunki do otrzymania odroczenia są następujące:

- a) Jedyni żywielele muszą przedstawić: 1) podanie, 2) zaświadczenie lekarza powiatowego — stwierdzającego niezdolność do pracy rodziców lub braci od lat 16. ewentualnie siostr od 18 lat, 3) zaświadczenie Gminnej Rady Narodowej, potwierdzone przez Starostę, że faktycznie poborowy jest jedynym żywicielem, 4) kwestionariusz, w którym należy podać całą rodzinę.
- b) Samotni gospodarze: 1) podanie, 2) zaświadczenie Gminnej Rady Narodowej, potwierdzone przez Starostę, że poborowy jest samotnym gospodarzem, 3) kwestionariusz.
- c) Uczniowie 4 klasy gimnazjum, I i II licum: 1) podanie, 2) zaświadczenie uczelni, potwierdzone przez postępek M. O., że faktycznie uczęszcza do uczelni.

- d) Górnicy: 1) podanie, 2) zaświadczenie Zarządu Kopalni, że jest górnikiem i pracuje pod ziemią, stwierdzone przez postępek M. O.
- f) Traktorysty, zatrudnieni w Państwowym Przedsiębiorstwie Traktorów i Maszyn Rolniczych dla Akcji Siewnej: 1) podanie, 2) zaświadczenie Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych, stwierdzone przez Przewodniczącą Gminnej Rady Narodowej.

Komunikat Dyrekcji Szkoły Sztuk Pięknych

Szkola Sztuk Pięknych przyjmuje zapisy od 2 września Sekretariat czynny od 10 do 12 i od 17 do 18-jej. Al. N. M. P. Nr. 14 m. 11. II-gie p.

Wystarczy łut szczęścia

I los do 48-jej loterii klasowej, ażeby wygrać jedną z poniższych wygranych: główną wygraną — 1.000.000 zł
6 wygranych po 500.000 zł
38 „ „ 100.000 zł
60 „ „ 50.000 zł
145 „ „ 20.000 zł
535 „ „ 10.000 zł
Ogółem plan gry przewiduje 48.000 wygranych na sumę 62.000.000 zł. Ciągnięcie I-jej klasy już 14-go b. m.

Z działalności Poddelegatury Komisji Specjalnej w Częstochowie

Jeden z najbardziej przykrzych objawów, z jakim spotykamy się obecnie w naszym życiu, to brak uczciwości i głęboko zakorzenione inklinacje w kierunku przestępczości. Duch okupacji niemieckiej potulający jeszcze wśród społeczeństwa. Obserwujemy dzisiaj niepomierną ilość zbrodni pospoliczych, a z przeprowadzonych przewodów sądowych dowiadujemy się, że w przysługującej większości wypadków przyczynami tych zbrodni są niskie pobudki. Pobudki te występują również jasakrawo w przestępstwach, związanych z życiem gospodarczym narodu, bez względu na to, o jaką dziedzinę gospodarki chodzi. Wydawać się mogło, że w tych wypadkach sprawa pragnie uzyskać za pomocą czynu przestępczego pewną ograniczoną ilość dóbr materialnych, potrzebnych do zaspokojenia koniecznych potrzeb żywoch, co kodeks karny przewidział w § 2 art. 257. Okazuje się jednak, że niestety, jest inaczej, albowiem, jak to zostało ustalone w wielu wypadkach, zdobyte w nieuczciwy sposób pieniądze przetrwane są w karty lub przepięanie w szynku.

Karygodne jest zjawisko, gdy osoby polowane do czuwania nad dobrami materialnymi, stanowiącymi własność całego narodu, same przyczyniają się pośrednio a co gorzej i bezpośrednio do uszczuplenia tych dóbr, czyniąc to dla osobistej korzyści majątkowej. Poddelegatura Komisji Specjalnej ustaliła na przykład, że głównymi sprawcami kradzieży surowca oraz gotowych wyrobów z fabryki włókienniczej „Stradom” byli funkcjonariusze Straży Przemysłowej i Straży Pożarnej przy fabryce, którzy proceder ten uprawiali od dłuższego czasu, odsprzedając krazione towary osobom spoza fabryki, pa-serom. Z uwagi na to, że zachodziła uzasadniona obawa dokonywania dalszych kradzieży, sprawców osadzono w areszcie, do chwili wydania ostatecznej decyzji przez Komisję Specjalną w Warszawie. O wyniku tej decyzji Poddelegatura K. S. powiadomi społeczeństwo za pośrednictwem prasy.

Ze względu na swoje położenie Częstochowa jest punktem docelowym dla „szabrowników”. Część społeczeństwa naszego uważa mylnie, że „szabrownictwo” nie jest właściwie przestępstwem i być nim nie powinno. Nie zdaje sobie jednak sprawy z tego, że wywiera ono bardzo ujemny wpływ i demoralizuje ludzi pracy, którzy naocześnie stwierdzają, że zajęcie to o wiele więcej popiera, niż uczenia i sami starają się niejednokrotnie wpłynąć na ukrócenie tego procederu, zwracając się do Poddelegatury K. S. z prośbą o interwencję. Jak długo będzie obowiązywał zakaz wywożenia ruchomości z terenu Ziemi Odzyskanych bez zezwolenia właściwych władz, tak długo K. S. ścigać będzie przestępców tego zakazu. Nadmieniamy, że praca Poddelegatury K. S. na naszym terenie da pełne wyniki wtedy, gdy całe społeczeństwo zrozumie, że walka z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym, podobnie jak walka z przestępczością w ogóle, ma na celu, drogą stosowanych sankcji, uruchomienie hamulców moralnych, tak bardzo potrzebnych narodowi odradzającemu się po latach niewoli.

Ku czci ofiar bestialstwa hitlerowskiego

Motto: Zginęła dlatego, że nie chciała oddać swego dziecka...

W mowie ludzkiej nie ma dość mocnych słów, które nadawałyby się na określenie i napiętownie zbrodni niemieckich. Czyż możemy zdać sobie sprawę o bólu matki, której przemoca wydarło dziecko i w jej oczach zabito? Czy siedem lat temu można było przypuszczać, że jest na świecie naród o tak wielkiej łobzie zwyrodniałych morderców jak Niemcy? My znamyśmy naród niemiecki jako naród bez skrupułów, jednak wielu z nas czytając Sienkiewicza opis torturowania Jurada na Sprehowe, posiadają wielkiego powiesioci-pisarza o nadmiar fantazji. Jakże niewinnie wyglądała scena wymowniana oczu nieszczęśliwego rzycejący wobec masowych morderstw, dokonywanych niemal codziennie przez „nowoczesnych Krzyżaków” w Polsce.

następnie pobiegli, aby uciekającego schwytać. Powstało zamieszanie, które wykorzystali wzięci na śmierć, rozbiegając się w różnych kierunkach. Kilka osób uratowało w ten sposób swoje życie. Schwytanych i pozostałych wpedzono do domu przedprozbobowego, znajdującego się na terenie amertarsza. Wszyscy zmuszeni byli rozbrać się do naga.

Teraz już droga była krótka. Około sto metrów dzieliło budynki od święto wykopanego dołu. Od drzwi wyścielonych do otwartej mogły biegła wąska ścieżka, wzdłuż której Niemcy ustawili się szpalerem. Każdy z akazających musiał przebiec sto metrów ostatnią drogą nago, nim godzila go śmiertelna kulą, a byli wśród rozstrzelanych dzieci i kobiety.

W pobliżu mieszkaający ludzie do dziś nie mogą zapomnieć przeraźliwych krzyków dzieci i kobiet, a Niemcy — Niemcy byli niemi i głusi. Mordowali z zimną krwią przez kilka godzin, przed śmiercią znieważając godność ludzką swych ofiar.

W bratniej mogile znaleźli spokój wicery znani w Częstochowie lekarze, jak dr Sobolowa, dr. Falk, dr. Broniatowski, dr. Lewin, dr. Kijak, dr. Haleman i inni.

Spoleczeństwo żydowskie doprowadziło do porządku zaniechaną mogile. W dniu 5 września odbyło się uroczyste odsłonięcie pamiątkowej tablicy na mogiłach pomordowanych. Przemówienia wygłosili: przew. Kom. żydowskiego ob. Brenner, były kierownik obozu w Peltzarce Silberzszacmek, Hasegenfeld, dr. Kohn i inni.

Na mogile widnieje napis: „Na wieczną iśćć namę sięgniecieciego”.

20 marca 1948 r. w częstochowskim getcie rozszalała się niesamowita wiadomość. Lekarze, inżynierowie, adwokaci i wybitniejsi działacze społeczni mieli się stawili wraz ze swymi żonami i dziećmi na rynekku, skąd miało iść jakoby wywieźć do Palestyny. Trapieni okropnymi przeurokami, stawili się na wyznaczone miejsce, SS-mani załadowali ich na samochody i powieźli w kierunku Zawonia.

Tej nocy nikt oka nie amruzył z pozostałych w getcie.

Samochody zajęły na emertarsz żydowski. Wł. Koplński, członek org. bojowej, zwrócił się do uciekających Niemcy otworzyli ogień z karabinów maszynowych. 11

Wrażenia z obozu harcERSKIEGO w Wasoszy

1-jej harc. drużyny im. T. Kościuszki przy Gimn. Państw. im. H. Sienkiewicza

Z miejsca na miejsce z wiatrem we tan uszędzie nas pedzi, uszędzie gna harcarka dola radosna...

— oto piosenka harcarki, która szeregiem utkwila mi w pamieci, gdy zwiadałem w tym roku obóz 1-jej harcERSkiej drużyny im. Tadeusza Kościuszki.

Tym razem „zapędzilo“ i „zagnalo“ harcERzy do malowniczej Wasoszy, położonej na północny zachód od Częstochowy. Obóz pięknie położony nad samą Wartą, wśród lasu sosnowego, który w tym miejsce ciągnie się od samej rzeki. Gdy zbliżamy się do obozu, już z dala widnieją na horyzoncie i dumnie trzepoczą wśród błękitu białoczerwony sztandar, na którym harcERze mają wypisane słowa: Honor i Ojczyzna. Ten widoczny symbol jest niedozowna rzecz w obozie harcERskim.

Dobrzeńśmy wreszcie do brzegu. Obóz leży po drugiej stronie. Pewne nasze zaopiekowanie — jak przedostać się na drugą stronę — spostrzegła jakiś harcER i natychmiast podbiega do nas, oznajmiając z pewną dumą: „Proszę dalej, tam jest kładka przez nas zbudowana“. Rzeczywiście, kilkaset metrów dalej za zakrętem widzimy przecięgątki przez rzekę w tym miejsce około 40 m szeroka — kładkę szerokości 50 cm. Wprawia nas to dzieło w podziw. Jest tu nawet i poręcz. A kilkaset palików, wbitych koło siebie, utwierdza nas w przekonaniu, że praca jest nadzwyczaj misterna. Wkrótce jesteśmy już w obozie. Tu znowu na pierwszym miejsce stannie wykonana brama z brzozy, harcERskie godło: lilijka, zawieszona niewidocznie niteczkami i trzy słowa na niej: „Ojczyzna, Nauka i Cnota“ — odbijają się do błękitu. Podobne rusztowanie, jak się potem dowiadujemy wieia wartownia, wykonana z białej brzozy; utwierdza nas w przekonaniu, że zastaniemy tu tegich i silnych chłopców. Toto spotyka nas wielkie zdziwienie, gdy kolo namiotów widzimy sa-

me „szkraby“, z których najstarszy nie liczy chyba więcej jak 14 lat. Nie chcemy po prostu wierzyć, aby te dzieci potrafiły to wszystko wykonać. Po chwili wita nas młody komendant obozu, były hufcowy ob. Ryszard R. Z uśmiechem wprowadza nas po całym obozie. Pokazuje nam wspólnie z gospodarzem pięknie i starannie wykonaną również z brzozy szkrzynkę na listy, kilka palików, puszkę do konserw i butelkę. Wszystko to razem umiejętnie skonstruowane daje umywalkę automatyczną, działającą za pocięgnięciem nogą patyka. Przed jednym namiotem widzimy wielkiego psa — oczywiście także z drzewa. Są tam jeszcze inne dekoracje: herb, orły, z szyszek, napisy itp. Wchodzimy również do wnętrza namiotów. Tutaj także stoia stoły, wiszaki, etażerki itp. Odmawiamy kucharce, gdzie chłopczy pracują sami, bez niezwyj pomocy. Sami gotują, oberają ziemniaki i myia naczynia. Komendujemy nimi naczelny kucharz — stary wyjadacz obozowy, który już był na 17 obozach i zawsze sprawował funkcję kucharza. Dopiero wejście na wieię wartownicą i widok z góry na cały obóz daje nam ostateczny piękny widok tego malego państewka: kraju z drzewa i płótna. Nadzwyczaj efek-

townie wyglada uliczka i plac ogrodzony symetrycznie jaloowem. Gdy schodzimy z wieię mamy pełen podziw dla tych, co to wykonali. HarcERze młodo mówia o sobie, lecz dużo czynia. „Ta praca, to tylko zewnętrzne urządzenie ich 2-tygodniowego domowiska“ — powiada nam komendant, ale oprócz tego codziennie mają jeszcze szkolenia, wykłady, gry polowe i gawedy. To wszystko — to wyprobowana metoda harcERska. Metoda, która wyrabia się charakterystycznie. Metody, którym harcERstwo daje Ojczyźnie zdrowych, silnych i szlachetnych obywateli. Obywateli, którzy tak bardzo potrzebuje zrujnowana i zniszczona dziś Polska.

Opuszczając obóz po ognisku, które przeprowadzone było piekarnikami i radością i które utwierdzilo mnie coraz bardziej w przekonaniu, że ci chłopczy są zdolni do wszystkiego — pełen byłem spokoju, radości, zachwytu i dumy. O los Ojczyzny jestem spokojny. Nigdy chyba nie zapomnie pobytu u tych rozemianionych chłopców.

Podziękowanie

1-sza harcERska drużyna im. Tadeusza Kościuszki przy Gimn. Państw. im. H. Sienkiewicza w Częstochowie składa serdeczne podziękowanie dyrektorowi tegoż gimnazjum p. K. Sabokowi za przechowanie przez okres okupacji niemieckiej i oddanie obecnie do użycia drużyny księgozbioru harcERskiego.

śpiewakami, ale każdy o normalnym i miłym głosie może przez studia wyszkolione organa głosowe tak bardzo, że zarówno w chórze, jak i solowo w zakresie zależnym od swych możliwości, bedzie mile słuchanym i pozytecznym. Należy korzystać z możliwości kształcenia głosu pod kierunkiem wybitnych pedagogów, jakoż w Szkole Muzycznej. Księgictwo Nauczycieli Muzyki zachęca wszystkich, zarówno młodzież męską i żeńską, jak i dorosłych, aby zbieży się studiami i pracowali nad swym głosem.

Tadeusz Waurzyncowicz.

Kronika m. Radomska

Hurtownia rybna.

W krótkim czasie zostanie uruchomiona hurtownia rybną. gdzie każdy z członków bedzie mógł otrzymać po niskich cenach ryby, a także wszystkie stółki za pośrednictwem hurtowni bedą się mogły zaopatrywać w odpowiednią ich ilość.

Dla uzyskania bliższych informacji należy skomunikować się z sekretariatem Okręgu: Łódź, Al. Kościuski 85 tel. 167-57 w godz. od 9 do 16. Wszelkich informacji zwiazanych z L. M. udziela wiceprezes L. M. ob. Stanisław Kowalski, R. domsko, Reymonta 15.

Program rozgłośni polskich

- Poniedziałek**
 12.00 Sygnal czasu i helna 12.05 Dziennik polski.
 12.45 Pieśni w wyk. Krystyny Szczępańskiej, 12.55 „5 minut poezji“, 13.00 „Na ziemiach odzyskanych“, 13.15 Z życia narodów slow., 13.25 Koncert trybyku 14.00 Wzrostyśmy po truch“ 14.20 And. i slowo muz. dla młodzieży 16.00 Dziennik, popołudn. 16.30 Recital śpiew. Michała Bura-Mironowicza. 16.55 Nowa poezja francuska. 17.10 Koncert rozrywk. Wok. — Maja Orłowska — Sonata 4-dur w 17.50 Odbudujemy Warszawę. 17.55 Andeja wojskowa. 18.10 III i IV aud. z cyklu „Kompozycjki Młodej Polski i Muzyki Współczesnej“, 19.00 „Nauka przez słuch“ 19.30 Ruchowa — Sonata 4-dur w wyk. Tadeusza Zmudzińskiego. 20.00 Dziennik wiecz. 20.30 Kwintet Szostakowicza. 21.00 Aud. dla Polaków przy 21.50 Skrzynka poczt. rozdz. nagr. 23.00 Koncert rozrywkowy. 23.00 XX aud. z cyklu „Niespodzianki muzyczne“ pod red. profesora J. Jasńskiego. 23.00 Ostatnie wiad. dzien rad. 23.20 Program na jutro. 23.30 Skrzynka poczt. rozdz. nagr. 24.00 Hymn.

Niewyzyskany instrument

Najbardziej naturalnym i najstarszym instrumentem jest gardło ludzkie. Nie każde jednak może spelnic jego role. Brak za interesowania, niezamiatosci oraz obiętości jest przyczyna marnowania się wielu dobrych a nieraz wybitnych głosów. Obserwujcie udział śpiewu w życiu prywatnym, trzeba stwierdzić, iż niezwykle niski procent ludzi uprawia śpiew. Może wynika to z braku umiejętności, umykałnienia, za interesowania lub nieswiadomości. że śpiew

jest radością naszego codziennego życia. Przyjrzyjmy się głosom w poszczególnych chórach. Niewątpliwie można tam spotkać głosy o naprawdę pięknej barwie i szerokiej skali, lecz władianie głosem jakże daleko odbiega od prawdziwego piękna. Prawidłowe ustawienie głosu usuwa wszelkie wady, które powodują matowosc głosu, krzykliwość i sztywnosc, pozwalając na rozszerzenie skali i umożliwiając swobodę władiania głosem. Nie wszyscy muszą być

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

OGŁOSZENIE
Wydział Wojewódzki w Kielcach podaje do publicznej wiadomości, że w myśl § 2 rozporządzenia Prezydenta R.P. z dnia 17.11.1924 (Dz. U. R.P. Nr 31, poz. 522), oraz w myśl § 31 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6.XI.1932 roku (Dz. U. R.P. Nr 11/33, poz. 71) preliminarz budżetowy Wojewódzkiego Związku Samorządowego w Kielcach na rok 1946 (L.IV—31.XI) jest wyłożony w biurze wydawnictwa Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, plac Zamkowy, pokój Nr 50 w czasie od dnia 5.IX.1946 do 12.IX.1946 r.

Planikום przylaguje prawo przeglądu w odpowiednim czasie wyłożonej tabeli, budżetowej, bez zapłać, a tymże czasie w biurze Wydziału Samorządowego zarzutów i podnoszenia przeciwko preliminarzowi budżetowemu.

Przewodniczący Wydziału Wojewódzkiego: (—) Marian Kowalczyk, Wicewojewoda Nr Apr. 599/46 r.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Częstochowie, Wydział Aprobacji i Handlu podaje do wiadomości, że z dniem 1.IX.1946 r. rozpoczynają wszystkie biura Rejonowe Sprzedaży Kart, wydawnictwo kart zaopatrzenia na miejsce siedzibek biurowych i miasteczka Częstochowie. Wydańnictwo kart odbywać się bedzie w kolejności alfabetycznej w/g nazw ul. znajdujących się w poszczególnych rejonach, miasteczku:

- a) Karty wymienne: w dniu 1.IX.1946 r. na litery — A, B, C, D, w dniu 12 b. m. — na lit. E, F, G, H, w dniu 13 b. m. — na lit. I, J, K, L, w dniu 14 b. m. — na lit. M, N, O, w dniu 16 b. m. — na lit. P, R, S, T, w dniu 17 b. m. — na lit. U, V, Z w dniu 18 i 19 b. m. — dia opóźnionych.
- b) Karty zaopatrzenia: w dniu 20 IX. — na lit. A, B, C, D, w dniu 21 b. m. — na lit. E, F, G, H, w dniu 22 b. m. — na lit. I, J, K, L, w dniu 24 b. m. — na lit. M, N, O, w dn. 25 bm. na lit. P, R, S, T, w dniu 26 bm. — na lit. U, V, Z, w dniu 27, 28 30.IX i 1.X — dla opóźnionych.

Karty zaopatrzenia będą wydawane: a) dla zakładów pracy, urzędów i instytucji społecznych — po bieraniu delegacji rad zakładowych na podstawie list intencyjnych pracownikó i kart wymiennych. b) dla osób pobierających karty zaopatrzenia indywidualnie — na podstawie wykazów mieszkańcóm i kart wymiennych, oby by te winny okazać się dokumentami uprawniającymi do zaopatrzenia barłkowego. c) osoby te które posiadaja karty odcielone i w dalszym ciągu pobieraja karty zaopatrzenia i indywidualnie, ale trytem pracy — przy pobieraniu karty, zaopatrzenia na m-c październik winny okazać w poszczególnych biurach sprzedaży kart, karte odcieloną, celem ostepmowania odcieloną rejestrującego na m-c październik. Następnie karte odcieloną rejestruje się lacnie z kartami zaopatrzenia i kat. w sklepach „Jedności“. Zakłady pracy i urzędy, które zatrudniają od 50-ciu osób wzwyż — karte odcielone rejestrują w siebie. Terminy pobrania kart wymiennych i zaopatrzenia są ostateczne. Sprzedajnie się po tym terminie uwzględniani nie będą. Częstochowa, dnia 5.IX.1946 r. Naczelnik Wydz. Aprobacji i Handlu Wiceprezydent Miast (—) I. Kufierski (—) D. Kapalski. PAP 2499

OGŁOSZENIE

Rejonowy Zarząd Kwadrantowo-Rudowlany poszukuje 1-go technika budowlanego i 1-go pracownika biurowego. Warunki od omówić w biurze B. Z. K. B. przy ul. Dąbkowskiego 18b w godz. od 8 do 15. Szeł Naj. Zarz. Kwat. Bud. Częstochowa (—) Tomaszewicz, Kapłanin. PAP 2465

ODDZIA DROGOWY PKP W CZĘSTOCHOWIE

na roboty związane z remontem skrzyżoń nad przełomem drozca stacji Piotrków. Otwarcie ofert nastąpi w biurze Oddziału Drogowego w dniu 20 września br. o godz. 10-iej. Warunki i regulamin wzykolei i proc. oferowanej umowy przesłargowej należy wpłacić przekazem pocztowym na konto VII-280 Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Łodzi z zaznaczeniem na odwrocie przejazdu, przeznaczenia wpłaconej sumy. Pokwitowanie z wpłaconej sumy wadliwej należy dolać do oferty. Oddział Drogowy sadzi sobie prawo uwolnienia i przejęcia bez podania przyczyn, oraz wyboru oferenta. Słone kosztorysy i informacje otrzymane można w Referacie Technicznym Oddziału Drogowego, Aleja Wolności Nr 21. PAP 2489. Naczelnik Oddziału Drogowego

Fabryka Giltz „OMEGA“

wł. EDWARD KELUS KRAKÓW, KROWDZKA 4, tel. 573-64. polana giltz (bakki) białe i szare najwyższe jakości — potężna siła cięcia wazy. Prowadzimy za salicacem.

WYDZIAŁ PRZEMYSŁOWY BRANZY SZKLANEJ
Wytwórnia Rurek Szklanych EDWARD SKOCZYŁAS — Kraków
Otworzył składnicę rurek
 w Częstochowie, ul. Mickiewicza 57 telefon 2002
 Burki ciepłe wg wymiarów, w kolorach: oranż, niebieski, czarny, kreolet itd. Ceny fabryczne. PAP 2527

ZAKŁADY CHEMICZNE „Aniolów“
 w Częstochowie, ul. Warszawskiej Nr 44A, przyjma do pracy palacza kotłowego, wykwalifikowanego od zaraz, jak również robotników niewykwalifikowanych. Zgłoszenia w biurze personalnym od godz. 8 do 16-iej. PAP 2518

PANTOFELKI szkolne — gimnastyczne
 poleca firma F. MACIEJEWSKI Piłsudskiego 7. PAP 2532

ZGUBY
 Zgubione karte rejestracyjną na nazwisko Franciszek Łysard wydana przez RKU. Kielce. PAP 2516

Wytwórnia Instrumentów Muzycznych Stefan Malko
 Częstochowa, Aleja N. M. Panny 15, tel. 15-44
Wyrób — Reperacja — Sprzedaż
 Instrumentów dętych i strunnych: mandolin, gitary, skrzypce, struny, igły gramofonowe, płyty polskie. PAP 2684

Zgubione karte rejestracji woj. stochowie oraz dowód osobisty, Stanisław Uciekał, zam. wsi Piasek. PAP 2526
 Jest do sprzedania fortepian Kern-topfa o pięknym dźwięku w dobrym stanie. Do obejrzenia codziennie od 3-iej do 5-jej ul. Kadetralna 14, m. 17. PAP 2521
 Zgubione dowód osobisty, dowód kolejowy wyd. przez D.O.K.P. Łódź na nazwisko Barańska Zofia. PAP 2525
 Zgubione oznaczenie od patentu wyd. przez Zarząd Miast i Cze-stochowa na nazwisko Sobczyk Tadeusz. PAP 2528

Zgubione karte rejestracji BKU, Piódów Jara Antoni Przesławski, gm. Góły. PAP 2517
 Zgubione koleczyk pamiętkowy z niebieskim kamieniem, użyczy znalazło proszony jest o zwrot do sklepu spożywczego Węzów. Narutowicza 35, za wynagrodzeniem. PAP 2567
 Pasienka umiatająca biegle płać na maszynie potrzebna. PAP. Aleja 61.
 Tokarka, suszarka, frezery, szyn-cielki potrzebne do wytórni metalowej. Jaskrawka 4. PAP 2390
 Fama domowa z dobrym gotowaniem potrzebna. Narutowicza 39, Turdak. PAP 2484
 Potrzebni czeladnicy krawiec i szewc i podrezi oraz uczeń do terminu. Częstochowa, Beków Okrzej II. PAP 2455
 Potrzebni dzielnicy 80 gospodarstwa, mieszkanie dla s. Bronisława Włodarski I, Ciszewka. PAP 2519

Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Cukierniczego
 Rejon — Zachodni
w Poznaniu, ul. Cieszkowskiego 1, tel. 45-87
 ma zamiar otworzyć w Częstochowie skład konsygnacyjny fabryk wyrobów cukierniczych podległych Zjednoczeniu:

- 1) GOPLANA — Poznań
- 2) KANOLD — Leszno
- 3) IRA — Poznań
- 4) POZNANIANKA — Luboń k/Poznań
- 5) GERMANINI — Poznań

Poważni reflektanci zechcą złożyć swe oferty z podaniem warunków pod powyższym adresem.

SPRZEDAŻ
 PPT, EP, 1 Maja 19 spręda od-powiednie oliwę maszynową (60-100) wazy 2000. Wiazomosi, P. Waciejewski, Piłsudskiego 7. PAP 2430
 Sprzedam ładnie nowocześnie — orzech kawałki, pianino, sprzątnię jasy, kuchnie, otomane i kozetki. Oznaki od 15-16. Narutowicza 172, m. 8. I. Pietruski. PAP 2525

KUPNO
 Kupię mieszkanie 3-pokojowe na ciele aw. Firma wiaz. ob. Bełty. Zwłoszenia Częstochowa, ul. Dreszera 6, sklep z cukrami. PAP 2428

RÓZNE
 Poszukuje pilnie dwa pokoje z wygodami w centrum. Zwrot kosztów. Wiazomosi, P. Waciejewski, Piłsudskiego 7. PAP 2368
 „Nasa“ wytwórnia galanterii metalowej, faliwo! duże i male, i kowalczki z gumka do wlosów, war kowalczki i lat galanterii, A. Włodarczyk, Częstochowa, B. Józefowska 15, tel. 21-08. PAP 2512
 Odsztępie mieszkanie 3 pokoje z kuchnią ze zwrotem kosztów remontu. Wiazomosi: PAP 2524
 Poszukuje mieszkania 4-5 pokojowego dla lekarka, średniokole, lub zamianie swoje 8 pokojowe. Częstochowa, Mickiewicza 22, m. 8. PAP 2530